

# BIULETYN

## Numer specjalny

### Urzędu Miejskiego w Szprotawie

## Szanowni Mieszkańcy,

W związku z prowadzonym przeciwko Gminie Szprotawa postępowaniem egzekucyjnym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Lesznie Michała Stama pragnę Państwa poinformować, że działania te według naszej oceny, są bezprawne. Wspólnie z pracownikami i prawnikami podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby jak najszybciej ustabilizować sytuację. Są już pierwsze efekty.



Trudna sytuacja finansowa, w jakiej znalazła się nasza Gmina wynika z najwęższych inwestycji w historii Szprotawy - budowa kanalizacji. To bardzo potrzebne zadanie, na które Gmina otrzymała dofinansowanie unijne. Zapewniam, że obecnie realizowana jest zgodnie z planem. Mamy nowych wykonawców, którzy dobrze sobie radzą. Działają Stacja Uzdatniania Wody i Oczyszczalnia ścieków. Wiosną, ekipy remontowe będą naprawiały nawierzchnie jezdni w miejscach, w których prowadzone były roboty ziemne. Wierzę, że do listopada zakończymy inwestycje.

Dlaczego trzeba było zerwać umowy z pierwszym wykonawcą?

Historia tego zadania pełna jest trudnych momentów. Z wszystkich wyszliśmy zwycięsko. Wierzę, że równie tym razem doprowadzimy do pozytywnego zakończenia. Pierwszy problem dotyczył swoistej kary za nieprawidłowe przeprowadzenie przetargu przez poprzednie władze. Tzw. korekta finansowa przyznanego dofinansowania miała wynieść 25

proc. otrzymanej kwoty. Utracilibyśmy wówczas 12 mln zł. Podjęłem wtedy działania, które przyniosły efekt. Korekta zmniejszona do 15 proc. Jednak pojawiły się nowe trudności. Na placu budowy nie widać było postępu robót. Główny wykonawca nie realizował harmonogramu prac i nie wykonywał programu naprawczego. W lipcu 2012 r. zerwałem te umowy. Nie mogłem postąpić inaczej, w przeciwnym razie stracilibyśmy ogromną dotację, gdyby zadanie nie zostało zrealizowane w terminie.

Nigdy nie żałowałem tej decyzji. Wyłonili się nowi wykonawcy, a dzięki uzyskanym oszczędnościom mogliśmy poszerzyć zakres projektu o wał osiedla. Nadal nie było łatwo. Mimo, że zapłacili nam faktury wystawione przez głównego wykonawcę, zgłosił się do nas podwykonawca, twierdząc, że nie otrzymywał należności za swoje prace.

Nie będziemy płacić zawyżonych faktur

Nie zgodziłem się zapłacić prawie 8 mln zł za faktury na

zawyżone wartości i za prace, na które nie było umowy. Sąd I i II instancji podzielił tę opinię i wydał korzystny dla Gminy wyrok. Zamiast 8 mln zł, mieliśmy do zapłaty 2,1 mln zł plus odsetki. Przekazaliśmy odpowiednią kwotę do depozytu Sądu Rejonowego w gminie. Nie mogliśmy inaczej postąpić. W przypadku wypłacenia kwoty konkretnemu komornikowi, nasze konta blokowałoby inny komornik, których jest kilkunastu. Tymczasem Komornik Sądowy Michał Stama na wniosek firmy MAX-G, której swoje wierzytelności przekazał HYDROBIEL, zamknął konta bankowe Gminy i pobrał z nich pieniądze.

Interwencje we wszystkich możliwych instytucjach

Podjęłem wszelkie kroki, aby odzyskać środki bezprawnie wypłacone z naszych kont. Interweniowałem u Ministra Sprawiedliwości, jako organu nadzoru nad komornikiem oraz w Ministerstwie Finansów. Złożyłem 3 skargi na czynności komornika, powództwo przeciwegzekucyjne o uchylenie tytułu wykonawczego oraz wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko niemu. Ciąg dalszy na s.2

dyscyplinarnego do Krajowej Rady Komorniczej. Ponadto zawiadomiłem Prokuratur Okręgową w Zielonej Górze o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Obiecuję Państwu, że nie cofnę się przed niczym, aby ustabilizować sytuację. Szybkie pierwsze efekty naszych działań. Gminne konta zostały odblokowane. Komornik zwrócił nam już 480 tys. zł.

Zależy mi szczególnie na tym, aby czas oczekiwania na różnego rodzaju należności, które płaci Urząd Miejski w Szprotawie był jak najkrótszy. Do najpilniejszych wydatków należą zasiłki dla podopiecznych OPS i wypłaty dla pracowników naszych jednostek organizacyjnych.

Zachcam do przeczytania szczegółowej historii inwestycji i wypowiedzi Skarbnika Gminy Szprotawa. Opracowane

kalendariusz wydarzeń zobrazuje to, z czym obecnie mamy do czynienia. Wierzę, że zgromadzony materiał odpowie na Państwa pytania i rozwieje wszelkie wątpliwości.

Zapraszam Państwa na spotkanie w tej sprawie, które odbędzie się 6 lutego 2015 r., o godz. 17.00 w sali widowiskowej Szprotawskiego Domu Kultury.

Józef Rubacha

Burmistrz Szprotawy

## Historia największej gminnej inwestycji, czyli jak to było od początku

W sierpniu 2010 r. poprzednie władze Gminy Szprotawa zawarły umowy na dofinansowanie projektu „Kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej dla aglomeracji Szprotawa” ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i środowisko. Zorganizowano przetarg w trybie ograniczonym, do nietypowym dla tego rodzaju robót. Kryteria dopuszczające do składania ofert sformułowano w sposób znacznie ograniczający krąg podmiotów, które mogłyby przystąpić do przetargu. Potwierdził to m.in. Prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Warunki postawione przez Gminę spełniły tylko trzy firmy w kraju. Wszystkie miały referencje z prac, które, jako konsorcjum, wykonały w Niepołomicach. Umowa z wyłonionym w ten sposób wykonawcą została zawarta na trzy dni przed drugą turą wyborów na Burmistrza Szprotawy, mimo ostrzeżeń, m.in. ówczesnego Kierownika Jednostki Realizującej Projekt oraz Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, że tak przeprowadzony przetarg grozi karami i problemami.

Szwagrowie weszli na plac budowy  
Głównym wykonawcą 100% robót

budowlanych został Zakład Ogólnobudowlany ZBOIS Sp. z o.o., który obecnie jest w upadłości likwidacyjnej. ZBOIS zawarł umowę o podwykonawstwo z drugą startującą w tym przetargu firmą HYDROBIEL, reprezentowaną przez Stefana Bielawskiego. Jak się później okazało szefowie ZBOIS i HYDROBIEL-u są szwagrami.

Inwestycja warta ponad 100 mln zł do wykonania w 2,5 roku była ogromnym wyzwaniem dla firmy o obrotach rocznych, rzędu 6-10 mln zł. Natomiast znane Gminie tytuły egzekucyjne wskazujące na zadłużenie firmy Hydrobiel pochodzą z 2010 i 2011 r.

W 2012 r. burmistrz Józef Rubacha ze względu na opóźnienia postępu robót na wszystkich odcinkach, brak realizacji programu naprawczego i negatywne oceny inżyniera kontraktu odnośnie zaangażowania wykonawcy, zerwał umowę. Urzędnicy przygotowali nowe przetargi, dzieląc zadanie na części. Wyłoniono nowych wykonawców. Oszczędności poprzedzające oszczędności wyniosły 16 mln zł, dzięki temu można było poszerzyć zakres projektu i objąć inwestycje Zabrzeże i Mały Puszczyców.

Trzeba zaznaczyć, że Gmina zapłaciła wszystkie faktury za zatwierdzone prace, wykonane przez głównego wykonawcę. Tymczasem

do Urzędu Miejskiego wystąpił podwykonawca o zapłacenie faktur na kwotę 8 mln zł za roboty rzekomo wykonane, a nie zapłacone przez głównego wykonawcę. Urzędnicy mieli wątpliwości, czy podwykonawca faktycznie wykonał te prace, których w wielu przypadkach nie było w umowach. Ostatecznie, Gmina odmówiła zapłaty, licząc się z tym, że podwykonawca pójdzie do sądu. Sąd podzielił opinię Gminy, że faktury były zawyżone i nie wszystkie prace były zawarte w umowach. Co więcej, w toku postępowania sądowego urzędnicy nie natrafili na dokumenty, w których podwykonawca wzywałby głównego wykonawcę do zapłaty. Jednak przepisy o odpowiedzialności solidarnej nakazują zamawiającemu zapłacić podwykonawcy za prace, za które jak twierdzi, nie zapłacił mu główny wykonawca. Wyrok sądu I instancji zapadł w lutym 2014 r. Sąd zarządził, że Gmina Szprotawa ma zapłacić 2,1 mln zł wraz z odsetkami.

Rosnące grono wierzycieli podwykonawcy

Do Urzędu Miejskiego w Szprotawie przychodziły pisma z różnych instytucji, które czekały na pieniądze od firmy HYDROBIEL. Na przykład, jeden z lubuskich banków przedstawił fakturę na kwotę 2 mln zł, z datą i numerem zgadzającymi się

ze znan Gminie faktur, ale opiewaj c na 800 tys. zł. Przedsi biorstwo brało si za prace m.in. w Lubrzy, Wrocławiu i Bogatyni. W ko cu Stefan Bielawski za fałszowanie faktur został zatrzymany.

Aby wyczerpa wszystkie mo liwo ci prawne, Gmina zło yła apelacj w sprawie dotycz cej zas dzzonej kwoty na rzecz arskiej firmy. Apelacj zło ył równie S. Bielawski domagaj csi ci gle 8 mln zł.

Dlaczego jeden komornik okazał si skutecznym?

Na kilka dni przed rozpraw s du II instancji, spółka o nazwie MAX-G ze Zgorzelca w Krajowym Rejestrze S dowym we Wrocławiu poszerzyła swoj działalno o windykacj wierzytelno ci. Wła ciciel firmy Hydrobiel, który był ju dłu nikiem wielu osób i podmiotów, wła nie firmie MAX-G cesj przekazał swoje wierzytelno ci wobec Szprotawy. Tymczasem zgodnie z prawem nie mo na zawrze skutecznej cesji, która pomijałaby wierzycieli maj cych nadane s dowo nakazy zapłaty.

Po wyroku s du II instancji (podtrzymuj cym wyrok I instancji) Gmina, 8 grudnia 2014 r. wpłaciła pieni dze do depozytu S du Rejonowego w aganiu. Stało si tak, aby to s d ustalił, komu w pierwszej kolejno ci, spo ród licznych wierzycieli, nale si pieni dze. Kilkunastu komorników twierdziło, e zas dzzone pieni dze nie nale y płaci firmie HYDROBIEL tylko przela na ich konta.

Dla pewno ci Gmina zło yła te w s dzie „wniosek o zezwolenie na wpłacenie do depozytu zas dzzonego wiadczenia pieni nego”. S d odrzucił wniosek stwierdzaj c, e samo przelanie pieni dzy w depozyt, było równoznaczne z ich przyj cciem przez s d, jednocze nie przyznaj c racj władzom Gminy. „Złoenie przedmiotu wiadczenia, który to został, wielokrotnie zreszt, zaj ty w toku prowadzonych egzekucji, do depozytu s dowego było skuteczne,

nie wymagało zezwolenia s du. (...) Kwota wiadczenia powinna pozosta w depozycie s dowym” – czytamy w postanowieniu s du. Sprawa wydawała si by zako czona. Jednak 11 grudnia 2014 r. w szprotawskim ratuszu pojawił si Komornik S dowy reprezentuj cy firm MAX-G, który nie tylko, e nie przyj ł adnych argumentów Gminy, ale uznał, e cesja jest dla niego najwa niejsza, gdy dotyczy wyroku. Co wi cej, jeszcze przed rozmow z Burmistrzem Szprotawy, przesłał do wielu instytucji w regionie pisma o zaj ciu wierzytelno ci Gminy. Zablokował gminne konta, na których były pieni dze na zasiłki i wypłaty wynagrodze – rodki, których zgodnie z prawem nie mo na zaj . Burmistrz zaskar ył post powanie komornika do S du Rejonowego w aganiu, który postanowieniem z dnia 15.12.2014 r. zawiesił egzekucj do czasu rozpoznania skargi. Pomimo to komornik nadal prowadził czynno ci egzekucyjne. W dniu 22.12.2014 r. tytułem realizacji zaj cia egzekucyjnego bank prowadz cy rachunek bankowy gminy przelał na konto komornika kwot 2.760.769,34 zł. Na konto komornika zostały przelane równie pieni dze przez Urz d Skarbowy w aganiu oraz Spółdzielni Mieszkańców Lokatorsko Własno ciow w Szprotawie.

Nast pnego dnia 23 grudnia br. komornik umorzył post powanie egzekucyjne, które nakazał zawiesi s d i dzie pó niej wszcz ł nowe post powanie egzekucyjne na podstawie tego samego tytułu wykonawczego, z wniosku tego samego wierzyciela, omijaj c tym samym kontrol s dow działa komornicznych i Spółki Max-G. Data 23 grudnia nie była przypadkowa, gdy nowe post powanie w czasie wi t Bo ego Narodzenia i Nowego Roku nie miało szans na szybkie zawieszenie przez s d, a to umo liwiło przelanie pieni dzy spółce MAX-G. S d 9 stycznia 2015 r. wprawdzie wydał postanowienie o wstrzymaniu działa komornika, ale

komornik i tak przelał pieniądze na konto firmy MAX-G. Działania komornika doprowadziły do opó nie w wypłatach wiadcze OPS oraz wypłat pracowników jednostek podległych Gminie. Ostatnie transze wypłat otrzymali nauczyciele w dniu 9 stycznia (nale ne do wypłaty w dniu 2 stycznia).

Czy mo na odzyska pieni dze z depozytu?

Gdyby dzisiaj Burmistrz Szprotawy zło ył wniosek o wycofanie pieni dzy z depozytu, to wszyscy komornicy, którym prawnie nale si pieni dze, przysliby do Gminy, tak samo jak komornik z Leszna. Mogliby znów blokowa gminne konta twierdz c, e cesja dokonana przez Stefana Bielawskiego jest niewa na i Gmina jest zobowi zana im wypłaci pieni dze, bo maj tytuły egzekucyjne. Dlatego Burmistrz Szprotawy zło ył szereg skarg na post powanie komornika, który zaj ł gminne konta, do wszelkich instytucji pełni cych nad nim nadzór. Burmistrz doprowadził do wstrzymania egzekucji i teraz da zwrotu rodków. Prawie pół miliona ju udało si odzyska .

Z informacji, które otrzymała Gmina wynika, e post powanie prokuratorskie w sprawie przetargu, który rozpocz ł t histori , zako czyło si . S d pierwszej instancji uznał, e były Burmistrz Szprotawy przekroczył swoje uprawnienia i naraził Gmin na straty. Wyrok jest nieprawomocny. Stronom przysługuje odwołanie.

Historia ta pokazuje, jak wiele złego mog zrobi Gminie i jej mieszkańcom zbyt szerokie uprawnienia komorników i działania na granicy, czy wr cz naruszenia, prawa (w tej kwestii wypowiedz si niebawem organy do tego uprawnione). Działania Burmistrza Szprotawy, wspieranego przez Rad Miejsk oraz pracowników Urz du, zmierzaj do odzyskania przez gmin kwot przejtych przez komornika oraz ukarania przez wła ciwe organy, winnych zaistniałej sytuacji.



## Jadwiga Nowak

### Skarbnik Gminy

Mamy odblokowane konta. Wszystkie wpływy z opłat lokalnych i zwroty z podatków, które wpływają na konto, są w naszym władaniu. Pieniądze Gminy nie są blokowane przez komornika.

Ułożymy chronologię najbardziej pilnych wypłat i trzymamy się tego planu wypłacamy należności. Nasze działania przypominają pogotowie ratunkowe, które zajmuje się pilnymi przypadkami. Zabezpieczamy pieniądze na najważniejsze należności. Wszystkie inne wydatki, które mogłyby na ten moment ograniczyć, ograniczyliśmy.

Jestem przekonana, że trudna sytuacja finansowa naszej Gminy jest przejściowa. Zakładamy, że potrwa do końca lutego.

# Akcje i reakcje – kalendarium wydarzeń

27.11.2014 r. - Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanawia, że Gmina Szprotawa wypłaci należność za prace przy budowie kanalizacji, za które wcześniej zapłaciła głównemu wykonawcy, a ten nie zapłacił podwykonawcy; podwykonawca za dokonał cesji wierzytelności na kolejną firmę: MAX – G Produkcja, Usługi, Handel sp. z o. o. ze Zgorzelca.

8.12.2014 r. – Gmina wpłaca do depozytu Sądu Rejonowego w aganiu należną kwotę.

11.12.2014 r. – wizyta Komornika Sądowego w Urzędzie Miejskim w Szprotawie.

11 i 12.12.2014 r. – szczegółowe pisma Gminy do pełnomocnika wierzyciela i komornika w sprawie niedopuszczalności egzekucji i z dniem jej umorzenia.

12.12.2014 r. – komornik zajmuje rachunki bankowe Gminy na kwoty w kwoty roszczenia.

15.12.2014 r. – Gmina składa w Sądzie Rejonowym w aganiu skargę na czynności komornika i wniosek o zawieszenie egzekucji do czasu rozpoznania skargi. Sąd zawiesza egzekucję.

15.12.2014 r. – Gmina składa w Sądzie Okręgowym w Poznaniu powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonawcy wyroku ze względu na niespełnienie wiadczenia.

19.12.2014 r. - Burmistrz Szprotawy z ponowną wizytą w sprawie zajęć komorniczych w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim.

22.12.2014 r. – mimo postanowienia Sądu Rejonowego w aganiu o zawieszeniu egzekucji bank obsługujący konta Gminy przelewa komornikowi egzekwowaną kwotę.

23.12.2014 r. – komornik umarza egzekucję wobec Gminy.

24.12.2014 r. – komornik rozpoczyna nowe postępowanie w tej samej sprawie.

29.12.2014 r. - Burmistrz Szprotawy interweniuje w Ministerstwie Finansów.

07.01.2015 r. - Burmistrz Szprotawy składa wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego do Krajowej Rady Komorniczej.

08.01.2015 r. - Burmistrz Szprotawy interweniuje w Ministerstwie Sprawiedliwości.

09.01.2015 r. - Sąd Rejonowy w aganiu wydaje postanowienie o zawieszeniu nowego postępowania.

12.01.2015 r. - Sąd Okręgowy w Zielonej Górze udziela Gminie zabezpieczenia poprzez zakazanie komornikowi dokonywania wpłat na konto MAX-G.

13.01.2015 r. - Burmistrz Szprotawy składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Komornika Sądowego do Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze.